

Depesza G. M. Malenkowa i W. M. Mołotowa do Mao Tse-tunga i Czou En-lai'a

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi, że G. M. Malenkow i W. M. Mołotow wysłali następującą depeszę do Mao Tse-tunga i Czou En-lai'a.

Do Przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej towarzysza Mao Tse-tunga Do Premiera Państwowej Rady Administracyjnej i Ministra Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej towarzysza Czou En-lai'a

Podpisanie rozejmu i zakończenie wojny w Korei jest wielkim zwycięstwem bohaterstwa i waleczności koreańskiego i walecznych chińskich ochotników ludowych.

Narody Związku Radzieckiego gorąco pozdrawiają wielki naród chiński i gratulują mu

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR G. MALENKOW
Minister Spraw Zagranicznych ZSRR W. MOŁOTOW

Moskwa, dnia 28 lipca 1953 roku.

Depesza W. M. Mołotowa do tow. Li Don-gena

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje następujący tekst depeszy ministra spraw

zagranicznych ZSRR W. M. Mołotowa do Li Don-gena:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, do towarzysza Li Don-gena

Podpisanie rozejmu i zakończenie wojny narzucają narodom koreańskim jest wielkim zwycięstwem Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i ofiarnych chińskich ochotników ludowych, a równocześnie ogromnym sukcesem demokratycznego obozu pokoju.

Bohaterski naród koreański, który poniósł wielkie ofiary w obronie swej niezawisłości i

Wszystkim tym naród koreański ma zapewnić i zapewnił pomoc i poparcie i pomoc Związku Radzieckiego i innych krajów demokratycznych.

Minister spraw zagranicznych ZSRR
W. M. MOŁOTOW

Moskwa, 27 lipca 1953 r.

Murarze z Ochoły powitali rozejm w Korei zobowiązaniem produkcyjnym

WARSZAWA (obs. wł.). Dla uczczenia wielkiego sukcesu obozu pokoju, jakim jest podpisanie rozejmu w Korei, 8-osobowa grupa murarzy Władysława Magierskiego z Zarządu Budowlanego „Ochoła” w Warszawie podjęła zobowiązanie produkcyjne. Murarze po-

stanowili przyspieszyć o jeden dzień realizację przypadającą na nich zadania.

Rząd De Gasperi'ego nie uzyskał wotum zaufania parlamentu

(f) RZYM (PAP). Na wtorkowym posiedzeniu w głosowaniu nad wotum zaufania dla chrześcijańsko-demokratycznego rządu De Gasperi'ego, Izba Posłów wypowiedziała się większością głosów przeciwko rządowi. Za wotum zaufania głosowało 263 posłów, przeciw wotum zaufania wypowiedzieli się 282 posłów. Od głosu wstrzymało się 37 członków Izby. Porażka ta spotkała nowy rząd De Gasperi'ego już po 10-dniowym istnieniu.

Przed głosowaniem De Gasperi w długim przemówieniu apelował do kilku chwytliwych w grupach parlamentarzystów, by udzieliły poparcia jego rządowi. Mimo to grupowanie te (prawicowe, socjaldemokratyczne, liberalne, republikańskie) powstrzymało się od głosu. Rząd uzyskał poparcie tylko chrześcijańskich demokratów.

Niezależnie od głosowania, De Gasperi zwołał drugie i ostatnie posiedzenie swego rządu po czym udał się do Senatu i zapowiedział dymisję. Następnie De Gasperi udał się do prezydenta i złożył mu dymisję. W kolach politycznych uważają za rzecz możliwą, że prezydent Einaudi po przyjęciu dymisji obecnego rządu powierzy znów De Gasperiemu i się utworzenia gabinetu — ale tym razem koalicyjnego.

17 sierpnia — sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ

(a) NOWY JORK (PAP). Przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego NZ Pearson przesłał państwu — członkom ONZ depeszę zawiadamiającą, że zgodnie z punktem 3 rezolucji 705 (VII) Zgromadzenia Ogólnego obrady Zgromadzenia zostaną wznowione 17 sierpnia o godz. 15. dla ponownego podjęcia dyskusji nad kwestią koreańską.

W Korei zamilkły działa

PHENJAN. (PAP). — Koreańska Armia Ludowa i oddziały chińskich ochotników ludowych zaprzętały całkowicie działa wojenne wzdłuż całej linii frontu 27 km. o godz. 22. według czasu koreańskiego z chwilą gdy weszły w życie rozkazy wydane w tej sprawie przez marszałka Kim Ir-sena i gen. Peng Teh-hua'ia. Tuż przedtem toczyła się zacięta bitwa na południe od Kumsun. Gdy ustał nagły ogień — żołnierze i oficerowie opuścili swe bunkry i powitali w jak najżywszą radością wiadomość o wejściu rozejmu w życie. Rozległy się okrzyki: „Niech żyje pokój!” W tymże czasie zaczęły wychodzić z ich schronów żołnierze nieprzyjacielscy — niektórzy z zapalonymi pochodniami. Wielu z nich rzuciło broń i wznosiło entuzjastyczne okrzyki.

(f) PEKIN (PAP). W depeszy z Kaesongu specjalny korespondent agencji Nowych Chin opisuje pamiętne chwile ustania działań wojennych wzdłuż frontu koreańskiego:

Zamilkły działa po trzech latach i 33 dniach wojny. Historyczny moment przerwania ognia nadszedł o godzinie 22 dnia 27 lipca czasu koreańskiego. Wszystkie frontowe jednostki piechoty, artylerii i broni przeciwpancernej oraz oddziały przeciwlotnicze otrzymały telefonicznie odpowiednie rozkazy marszałka Kim Ir-sena i generała Peng Teh-hua'ia.

I oto poprzez linię frontu słyszemy radosne okrzyki żołnierzy amerykańskich i lisymanowskich, którzy cieszą się ogromnie, że nie padną już ofiarą tej imperialistycznej wojny amerykańskiej. Nasze żołnierze przyniosli im upragnioną wieść: „Przerwywamy ogień!”

Żołnierze amerykańscy i lisymanowscy wydostają się z błotnistych okopów i tańczą z radości.

Z naszych pozycji frontowych na północnym brzegu rzeki Han widzę górę Son Ak, wznoszącą się nad Kaesongiem. Z tej wla-

śnie góry padł pierwszy strzał bandy Li Syn-mana, sygnalizując początek agresywnej wojny przeciwko Korei północnej. Dziś góra Son Ak leży na północ od linii frontu, a sama ta linia przbiega w odległości 35 kilometrów na południe od pozycji, których bronić musiały nasze wojska przed dwoma z górą laty. Góra Son Ak symbolizuje fiasko prób „zjednoczenia” Korei siłą.

PHENJAN (PAP). — Z Phenjanu donoszą, że rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej wydał następujący dekret:

Naród koreański toczył 3 lata bohaterstwa i walkę przeciwko imperialistycznym agresorom amerykańskim oraz ich sługusom — zdraździeckiej kliki Li Syn-mana, walkę w obronie wolności i niezawisłości ojczystego kraju. W wyniku tej walki odnieśliśmy wspaniałe zwycięstwo i zawarliśmy porozumienie rozejmowe z nieprzyjacielem.

Dla upamiętnienia tego zwycięstwa, rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej postanowił, że dzień 28 lipca będzie dniem świątecznym i że w dniu tym wzywzone będą w całym kraju flagi narodowe.

Głosy prasy koreańskiej

(f) PEKIN (PAP). Wszystkie dzienniki koreańskie publikują artykuły poświęcone podpisaniu porozumienia w sprawie rozejmu w Korei. Dziennik „Nodon Simnun” w artykule wstępnym stwierdza m. in.: „Rokowania rozejmowe w Korei, które trwały przeszło dwa lata, i które z ogromną uwagą śledzili wszystkie narody świata, zostały wreszcie pomyślnie zakończone. W wyniku bohaterstwa wspólnej walki narodu koreańskiego, Koreańskiej Armii Ludowej i chińskich ochotników ludowych położony został kres imperialistycznej wojnie agresywnej narzuconej narodowi koreańskiemu przez interwentów amerykańskich

narody na drogę budownictwa socjalistycznego. Uzbrojona w naukę marksizmu-leninizmu Koreańska Komunistyczna Partia Chin doprowadziła do wyzwolenia wielki naród chiński. Powstał pożyteczny oboz pokoju, demokracji i socjalizmu, któremu przewodzi Związek Radziecki.

Perspektywa socjalizmu urzeczywistnionego w ZSRR i budowanego zwycięsko w krajach demokracji ludowej stała się jeszcze bliższa masom ludowym wszystkich krajów.

W pierwszym szeregu krajów demokracji ludowej kroczą ku socjalizmowi nasza Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa, Krajowi Wielkiego Października, zwycięskiej realizacji międzynarodalistycznej polityki KPZR, naród nasz zawiąduje dwukrotnie za życia jednego pokolenia wolność narodową. Dzień w oparciu o pomoc, przykład i przyjaźń ZSRR naród nasz, skupiony wokół klasy robotniczej, buduje w wolnej, suwerennej Ojczyźnie jednocząc wszystkie rdzennie polskie ziemie, gmach socjalizmu — dobrobytu, kultury i szczęścia naszego pokolenia i przyszłych pokoleń.

Polski rewolucyjny ruch robotniczy, który pod przewodem SDKPiL, kilkanaście lat wspólnie z bolszewikami walczył o zwycięstwo rewolucji, miał szczęście bliskiego stykania się z Leninem i jego uczniami. Lenin wysoko cenił rewolucyjność bohaterstwa polskiej klasy robotniczej, znał i cenił jej przywódco. Ale zarazem Lenin surowo krytykował luksemburgistowskie błędy SDKPiL, w szczególności w kwestii narodowej. Pomna nauk Lenina, ucząc się na doświadczeniach bolszewików, KPZR walczy z błędnymi koncepcjami luksemburgizmu i stanęła na gruncie marksizmu-leninizmu; pokonując krok za krokiem swe słabości, wychowywała ona zahartowane kadry komunistów polskich, bojowników o narodowe i społeczne wyzwolenie ludu pracującego.

Twórcze przyswojenie nauki leninowskiej pomogło komunistom polskim w czasie wojny zaciągnąć się do walki w walce o wyzwolenie spod jarzma niewoli hitlerowskiej.

Pomoc ZSRR i twórcze wykorzystanie doświadczeń KPZR leżą u podstaw wszystkich sukcesów naszej władzy ludowej i naszej partii. Dzięki leninizmowi nasza partia doszła do rozgromienia prawicowo-nacjonalistycznego odchylenia i jego prób zepchnięcia naszej partii na manowce. Dzięki leninizmowi, w oparciu o historyczne doświadczenia KPZR, nasza partia wytyczyła słuszną drogę budownictwa socjalistycznego, która zwycięsko kroczy nasza Ojczyzna, odnosząc sukcesy w dziedzinie przemysłowania kraju, socjalistycznej przebudowy rolnictwa, rewolucji kulturalnej, stwarzając

narody na drogę budownictwa socjalistycznego. Uzbrojona w naukę marksizmu-leninizmu Koreańska Komunistyczna Partia Chin doprowadziła do wyzwolenia wielki naród chiński. Powstał pożyteczny oboz pokoju, demokracji i socjalizmu, któremu przewodzi Związek Radziecki.

Wszystkie dzienniki koreańskie publikują artykuły poświęcone podpisaniu porozumienia w sprawie rozejmu w Korei. Dziennik „Nodon Simnun” w artykule wstępnym stwierdza m. in.: „Rokowania rozejmowe w Korei, które trwały przeszło dwa lata, i które z ogromną uwagą śledzili wszystkie narody świata, zostały wreszcie pomyślnie zakończone. W wyniku bohaterstwa wspólnej walki narodu koreańskiego, Koreańskiej Armii Ludowej i chińskich ochotników ludowych położony został kres imperialistycznej wojnie agresywnej narzuconej narodowi koreańskiemu przez interwentów amerykańskich

wej wojnie światowej, o utrzymanie i utrwalenie pokoju. Przypominając o działalności najbardziej agresywnych kół w Stanach Zjednoczonych i o wojowniczych oświadczeniach Li Syn-mana, „Nodon Simnun” pisze w zakończeniu: Obecnie bardziej niż kiedykolwiek musimy wznagać czujność wobec wszystkich możliwych knołów wroga.

„Widzę obecnie, jak silny jest ruch obrońców pokoju”

Wypowiedzi jeńców w Korei północnej

(f) PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin w korespondencji z Piktou (Korea północna) donosi, że jeńcy wojenni pisywali w tamtejszym obozie powitali z ogromną radością wiadomość o podpisaniu rozejmu. Szczególnie głośno manifestowali swą radość jeńcy - Amerykanie. Tańczyli oni, wznosili różne okrzyki i podrzucali w górę swe czapki. Manifestowali również głośno swe zadowolenie bardziej zycząc zwycięstwa jeńcy brytyjscy. Wielu jeńców ścisłokolono dłońmi chińskim ochotnikom ludowym, pełniącym straż w tym obozie.

Uradowani jeńcy dyskutowali na temat znaczenia rozejmu. Stwierdzali oni, że jest to wielkie zwycięstwo dla całej ludzkości. Agencja Nowych Chin cytuje m. in. znamienne wypowiedzi jeńca angielskiego nazwiskiem Keith Clarke, który, mówiąc o przyczynach, które sprawiły, że rozejm został narzeczony zawarty, oświadczył: „Waszyngton zmuszony został do podpisania rozejmu pod naciskiem opinii publicznej oraz w obliczu potęgi koreańskich i chińskich sił zbrojnych... Zawdzięczamy to zwycięstwo towarzysze cierpliwości i woli pokoju, jaka ożywiła Koreańczyków i Chińczyków”.

Inny Anglik — Edward H. McManus oświadczył: „To wspaniała wiadomość, ale musimy jeszcze poczekać i zobaczyć, czy Amerykanie dotrzymają umowy”. Jeniec turecki

Camal Baici powiedział: „Podpisanie rozejmu jest wielkim zwycięstwem narodów milujących pokój. Widzę obecnie, jak silny jest ruch obrońców pokoju”.

Jeniec amerykański Roy L. Broussard powiedział: „Opowiem moim rodakom, że Chińczycy i Koreańczycy szczerze pragną pokoju. Wszyscy wiedzą, że dołożyli oni ogromnych wysiłków, by doprowadzić jak najrychlej do rozejmu... Mam nadzieję, że teraz wszystko pójdzie gładko”.

Fotograf agencji Associated Press, Frank Noel, który również znalazł się w niewoli, oświadczył, że pokojowe rozwiązanie całej kwestii koreańskiej wymaga wycofania wszystkich wojsk oboch z Korei. Dodał on: „Truman popełnił błąd wysyłając do Korei wojska USA”.

Agencja Nowych Chin cytuje również wypowiedzi tych jeńców, którzy przyjęli podpisanie rozejmu z mieszanymi uczuciami radości i niepewności, jeńcy ci przypominają sobie fakt tzw. „zwolnienia” 27 tys. Koreańczyków przez Li Syn-mana i obawiają się nowych prowokacji z jego strony. Jeniec James T. Thompson z Arkansas (USA) powiedział: „Nie ośmielał się wprost wierzyć, że jest aż tak dobrze. Uwierzę dopiero wtedy, gdy stanę znow na ziemi ojczystej”. Fred W. Porter z Los Angeles podkreślił: „Jeżeli Li Syn-man ośmieli się udaremnić rozejm w ostatniej chwili — gotów byłbym zamordować go”.

Witamy dzieci z bratniej Korei



Na zaproszenie naszego rządu przybyli ostatnio do Polski grupa dzieci koreańskich, sierot po poległych żołnierzach Koreańskiej Armii Ludowej i ofiarach wojny. Na zdjęciu: młodzież polska wita na dworcu w Warszawie koreańskich przyjaciół.
Foto: CAP — Dabrowiecki

Przygotowania w Związku Radzieckim do obchodu 50-lecia KPZR

(f) MOSKWA (PAP). Narod radziecki czyni przygotowania do uroczystego obchodu 50 rocznicy otwarcia II Zjazdu Socjal-Demokratycznej Partii Robotniczej Rosji, na którym zostały założone fundamenty marksistowskiej rewolucyjnej partii klasy robotniczej.

W fabrykach, kolchozach i instytucjach odbywają się zebrania, na których wygłaszane są referaty poświęcone rocznicy.

Masy pracujące z głębokim zainteresowaniem zapoznają się z opublikowanymi w prasie tezami Wydziału Propagandy i Agitacji KC KPZR oraz Instytutu Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina „50 lat Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego”. Wspólnie czytanie tego dokumentu przez robotników odbywało się w oddziałach fabryki samochodów im. Stalina, w za-

kładach przemysłowych „Dynamo”, „Krasnyj Proletarij”, im. Włodzimierza Iljicza i innych. Ludzie radzieccy są dumni z chlubnych wyników półwiekowej bohaterkiej pracy Partii Komunistycznej dla dobra narodu.

— To właśnie ona, nasza ukochana partia — powiedziała robotnicza kombinatu moskiewskiego „Triechnogoraja Manufaktura” — Agripina Zarowa — przywiodła naród radziecki do kwitnącego i szczęśliwego życia. Żadne przeszłości nie są dla nas straszne, wiemy bowiem, że Partia Komunistyczna nieugięcie prowadzi nas ku jeszcze piękniejszej przyszłości — ku komunizmowi!

W dniu 30 lipca odbędzie się w Leningradzie zebranie obwodowe aktywu partyjnego dla uczczenia 50 rocznicy powstania partii. Następnie odbędą się zebrania aktywu partyjnego w miastach i ośrodkach rejonowych obwodu oraz otwarte zebrania partyjne organizacji podstawowych. Leningradzka filia Instytutu Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina, filia Centralnego Muzeum Lenina, obwodowa szkoła partyjna organizują sesje naukowe, poświęcone II Zjazdowi Partii.

Wielka wystawa poświęcona II Zjazdowi SDPRR

W Państwowym Bibliotece Historycznej w Moskwie zorganizowano wielką wystawę, poświęconą przypadającemu w dniu 30 lipca 50-leciu otwarcia II Zjazdu Socjal-Demokratycznej Partii Robotniczej Rosji (SDPRR).

Na centralnym miejscu umieszczono wielki portret twórcy Partii Komunistycznej W. I. Lenina i egzemplarze dzienników, w których opublikowano tezy „50 lat Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (1903—1953)”. Na wystawie znajduje się wiele wspaniałych dzieł W. I. Lenina, odnoszących się do okresu przygotowań i przebiegu II Zjazdu, fotokopie artykułów z dziennika „Iskra” i materiały ilustrujące rolę „Iskry” w walce o utworzenie partii typu marksistowskiej, pierwsze wydania prac W. I. Lenina „Co robić?”, „Krok narodu, dwa kroki wstecz” i inne.

Stenogramy z obrad Zjazdu i fotografie odtwarzają atmosferę Zjazdu, walkę, jaka toczyła się na nim o utworzenie partii marksistowskiej.

Materiały wystawy obrazują półwiekową drogę walki partii o zwycięstwo w komunizm. Część wystawy poświęcona jest XIX Zjazdowi Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Wystawę poświęconą 50-leciu II Zjazdu SDPRR otwarto również w Bibliotece Państwowej ZSRR im. W. I. Lenina i wielu innych bibliotekach Moskwy.

DZIŚ W NUMERZE:

OŚWIADCZENIE GEN. PENG TEH-HUA'IA
ZYGUMNT BRONIAREK: Po trzech latach
STANISŁAW WROŃSKI: 50-lecie II Zjazdu SDPRR
JAN DĄB - KOCIOŁ, Minister Rolnictwa: Przyspieszmy zwózki i omloty zboża

Nowa elektrownia wodna powstaje przy zaporze w Porąbce

(f) Przy zaporze wodnej na Sole w Porąbce zbudowana została już częściowo przegotowana do rozruchu. Jest to pierwszy tego rodzaju zakład zaprojektowany w całości przez polskich inżynierów. Zdobycie tu doświadczenia wykorzystane będą przy projektowaniu nowych elektrowni wodnych.

Rozpoczęto już spiętrzanie wody na zbudowanym w okresie przedwojennym zbiorniku, co umożliwi w niedługim czasie uruchomienie nowej elektrowni. Jej turbosprężarki są już przygotowane do rozruchu.

Zapora wodna w Porąbce, której budowa zakończona zo-

stała na kilka lat przed wojną, nie była zupełnie wykorzystana gospodarczo. Ludność miejscowa, mając w najbliższym sąsiedztwie potężne źródło energii — miliony metrów sześciennych wody nagromadzonej w zbiorniku — odczuwała brak prądu. Nowa elektrownia, która wyrówna braki energii elektrycznej w tym rejonie, stanowić będzie dostateczny rezerwu dla okolicznych zakładów przemysłowych oraz umożliwi elektryfikację gospodarstw rolnych.

Budowniczo elektrownia musi pokonać szereg trudności. M. in. przebudowano kraty wlotowe ujścia wodnego, zapora bowiem nie była przystosowa-

na do zainstalowania tego typu elektrowni. Załoga budowlana pokonała również poważne trudności, związane z wnoszeniem fundamentów silowni na terenie o znacznej przesiąkliwości wody. Przez budowę fundamentów silowni i rozdzielnii przerzucono z głębokości sięgającej kilkumetrów ponad 12 tys. m sześciu.

Przed budowniczymi elektrowni stoi jeszcze zadanie wykonania ok. 30 tys. m sześciu robót ziemnych przy pogłębianiu Sole. Wykonanie tych prac zapewni osiągnięcie pełnej mocy produkcyjnej elektrowni. (PAP)

Mieszkania dla ludzi pracy Łodzi i województwa łódzkiego

(f) Na terenie Łodzi i województwa wznoszą się nowe domy, bloki i osiedla mieszkaniowe, będące dowodem troski państwa ludowego o stałe polepszenie warunków bytowych i komunalnych ludzi pracy.

W Łodzi w roku bież. ma być wybudowanych ponad 2,5 tys. izb. W woj. łódzkim przewiduje się wybudowanie w ciągu br. ok. 1.300 izb. Ponad 80 proc. nowych mieszkań w Łodzi wybudowanych zostało w osiedlu mieszkaniowym na Starym Mieście.

Bloki mieszkalne ZOR-u, wybudowane na Starym Mieście, jak również i w innych osiedlach Łodzi i woj. łódzkiego, są nowoczesnie wyposażone. Oprócz domów mieszkalnych buduje się tu szkoły, przedszkola, żłobki i ośrodki zdrowia. Osiedle na Starym Mieście rozporządza siecią wielobranżowych sklepów i placówek rzemieślniczo-usługowych.

Wielkie przestrzenie terenów zielonych zapewniają mieszkańcom osiedla warunki dobrego wypoczynku. Dziś w skupiskach nowych bloków mieszkalnych w Łodzi jest również osiedle im. J. Marchlewskiego. Nowoczesne osiedla mieszkaniowe budowane są również w szeregu miejscowości woj. łódzkiego, m. in. w Zgierz, Tomaszowie Maz. i Zychlinie. (PAP)

ZG ZSCh wzywa chłopów do wzmocnienia walki ze stonką

Zarząd Główny ZSCh wystosował do wszystkich chłopów apel, w którym wzywa do jak najbardziej czynnego udziału w walce ze stonką.

Stwierdzając poważne rozprzestrzenianie się stonki Zarząd Główny ZSCh wzywa wszystkich chłopów, a szczególnie zarządy kół gromadzkich i członków ZSCh, do traktowania walki ze stonką jako jednego z najważniejszych zadań.

W wielu budynkach trwają prace przy zakładaniu podłogi parkietowej w miejscach leonum przy przebudowie urządzeń sanitarnych i porządkowaniu dziedzińców.

Udział w pracach remontowych biorą komitety rodzicielskie i opiekunki, których członkowie wykonują wiele prac systemem gospodarczym (R. G.).

ZPW im. Łukasiewskiego przoduje w kraju

(f) Tytuł najlepszych zakładów przemysłu włókiennego w II kwartale br., szandar przedchodni współzawodnictwa oraz premię pieniężną otrzymali Zakł. Przem. Włókiennego im. W. Łukasiewskiego w Łodzi. Załoga tych wielkich zakładów, które jeszcze w II półroczu ub. roku walczyły z poważnymi trudnościami, zdolała zwycięsko przełamać trudności i od pierwszych dni br. rytmicznie realizuje zadania wytwórcze. Już

w I kwartale br. ZPW im. Łukasiewskiego znalazły się w międzyzakładowym współzawodnictwie na trzecim miejscu. Drugie miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym w przemyśle włókiennym zdobyła dla swych zakładów załoga ZPW im. K. Świerczewskiego w Łodzi, trzecie zaś — załoga Tomaszowskich Zakładów Przemysłu Włókiennego w Tomaszowie Maz. (PAP)

Zwycięzcy konkursu recytacji artystycznej

(f) W wyniku Konkursu Recytacji Artystycznej, zorganizowanego przez CRZZ dla uczczenia zbliżającego się III Kongresu Związków Zawodowców, zostały przyznane następujące nagrody: nagrodę I otrzymała Genowefa Gołab — kamaszniczka z Fabryki Obuwia im. Błeczka w Lublinie; trzy równorzędne nagrody drugie przyznano Kazimierzowi Powalskiemu — tokarzowi z Zakładów im. Stalina w Poznaniu, Zbigniewowi Pienkowskiemu — pracownikowi Łódzkiej Fabryki Zegarów oraz Januszowi Nowakowi — technikowi z Centr. Zarz. Przemysłu Maszyn Włókiennych w Stalinoogrodzie; nagrodę trzecią otrzymał Bogdan Juszczyk — uczeń szkoły podstawowej w Łodzi. Ponadto przyznano 6 wyróżnień. (PAP)

Goście, serdecznie powitani, zaszczęśliwili w Szczecinie port, podziwiający ogrom pracy włożonej w jego odbudowę. Ze szczególnym zainteresowaniem przedstawiciele Polonii zagranicznej zwrócili uwagę na świadczące o polskości Szczecina, a przede wszystkim stary Zamek Piastowski.

Przedstawiciele Polonii zagranicznej z Szczęcin

(f) W woj. szczecińskim bawili przedstawiciele Polonii zagranicznej, którzy, po wzięciu udziału w uroczystościach Święta Odrodzenia w Warszawie, zwiedzając obecnie Polskę. Goście, serdecznie powitani, zaszczęśliwili w Szczecinie port, podziwiający ogrom pracy włożonej w jego odbudowę. Ze szczególnym zainteresowaniem przedstawiciele Polonii zagranicznej zwrócili uwagę na świadczące o polskości Szczecina, a przede wszystkim stary Zamek Piastowski.

58 szkół Poznania obiętych remontami

POZNAN (kor. wł.). Wydział Oświaty MRN w Poznaniu przeprowadza remonty w 58 budynkach szkolnych na terenie miasta, wykorzystując okres wakacyjny.

W największą potęgę imperialistycznego obozu rzuciła do walki swe czolowe siły, swą najbardziej nowoczesną broń, swe najszybsze samoloty, swe najbardziej niszczycielskie bronie. W ciągu dwóch pierwszych lat wojny, armia amerykańska zużyła więcej amunicji niż w czasie pierwszych dwóch lat ostatniej wojny światowej i więcej bomb niż w czasie całej drugiej wojny światowej. („Associated Press” z 10.11.1952).

Według oficjalnych pomniejszych danych, przytoczonych przez agencję „United Press” 26.6. br., amerykańscy imperialiści utopili w wojnie koreańskiej 15 miliardów dolarów, w rzeczywistości suma ta przekracza 20 miliardów dolarów. Obok armii amerykańskiej w Korei walczyły najdłuższe wojska z 17 krajów. I to wszystko — pamiętajmy — przeciwko małemu krajowi, który, pod względem wyposażenia technicznego stał oczywicie o wiele niższe jego przeciwnik.

Białostok (kor. wł.) — Sprzet żyta w województwie białostockim dobiega już końca

Skoszono 80 procent żyta i znaczną część zbóż jarzych. W akcji żniwnej przodują spółdzielnie produkcyjne, znacząco jak najszybciej wywiązać się ze swych obowiązków i część zebranych plonów sprzedać państwu.

Spółdzielnie produkcyjne przodują w żniwach

Mołcka odbywa się również w wielu wsiach indywidualnych, w których chłopci biorąc przykład ze spółdzielców, chcą jak najszybciej wywiązać się ze swych obowiązków i część zebranych plonów sprzedać państwu. Mołcka odbywa się również w wielu wsiach indywidualnych, w których chłopci biorąc przykład ze spółdzielców, chcą jak najszybciej wywiązać się ze swych obowiązków i część zebranych plonów sprzedać państwu.

Zamknięty dział w Korei. Ucieli złowrogą warkot samolotów. Przelaty terkotat karabiny maszynowe. Nastal kres dziełi zniszczenia i śmierci. Po trzech latach i 33 dniach jednej z najbardziej krwawych wojen w historii ludzkości, podpisany został rozejm. Z uczuciem radości i ulgi przyjęli tę krępującą wiadomość wszyscy uczeni, kochający pokój ludzie na całym świecie.

Kiedy trzy lata temu runęła na Koreę Ludową całą swą potęgą armia amerykańska — wszystkie tuby propagandy imperialistycznej glosły na całym świecie — że „lada chwila” lud koreański zostanie pokonany a wojna zakończy się zwycięstwem najęźdźców. „Akcja policyjna”, nieomal że „wyścig”, nazywała oficjalna propaganda amerykańska zdrażkę najazd na Koreę. Z złośliwą bują, zarzucano, pewności siebie i lekceważeniem przeciwnika, chępli się amerykańscy generałowie i politycy, że „zrobią porządek” z narodem koreańskim.

W listopadzie 1950 r., ówczesny naczelny dowódca wojsk amerykańskich na Dalekim Wschodzie generał Mac Arthur wołał buńczucznie: „Powiedzieć chłopcom, że... wiecezce wigilijny będą jedli w domu...”

Największą potęgą imperialistycznego obozu rzuciła do walki swe czolowe siły, swą najbardziej nowoczesną broń, swe najszybsze samoloty, swe najbardziej niszczycielskie bronie. W ciągu dwóch pierwszych lat wojny, armia amerykańska zużyła więcej amunicji niż w czasie pierwszych dwóch lat ostatniej wojny światowej i więcej bomb niż w czasie całej drugiej wojny światowej. („Associated Press” z 10.11.1952).

Według oficjalnych pomniejszych danych, przytoczonych przez agencję „United Press” 26.6. br., amerykańscy imperialiści utopili w wojnie koreańskiej 15 miliardów dolarów, w rzeczywistości suma ta przekracza 20 miliardów dolarów. Obok armii amerykańskiej w Korei walczyły najdłuższe wojska z 17 krajów. I to wszystko — pamiętajmy — przeciwko małemu krajowi, który, pod względem wyposażenia technicznego stał oczywicie o wiele niższe jego przeciwnik.

Przedstawiciele Polonii zagranicznej z Szczęcin

(f) W woj. szczecińskim bawili przedstawiciele Polonii zagranicznej, którzy, po wzięciu udziału w uroczystościach Święta Odrodzenia w Warszawie, zwiedzając obecnie Polskę. Goście, serdecznie powitani, zaszczęśliwili w Szczecinie port, podziwiający ogrom pracy włożonej w jego odbudowę. Ze szczególnym zainteresowaniem przedstawiciele Polonii zagranicznej zwrócili uwagę na świadczące o polskości Szczecina, a przede wszystkim stary Zamek Piastowski.

Przedstawiciele Polonii zagranicznej z Szczęcin

(f) W woj. szczecińskim bawili przedstawiciele Polonii zagranicznej, którzy, po wzięciu udziału w uroczystościach Święta Odrodzenia w Warszawie, zwiedzając obecnie Polskę. Goście, serdecznie powitani, zaszczęśliwili w Szczecinie port, podziwiający ogrom pracy włożonej w jego odbudowę. Ze szczególnym zainteresowaniem przedstawiciele Polonii zagranicznej zwrócili uwagę na świadczące o polskości Szczecina, a przede wszystkim stary Zamek Piastowski.

Przedstawiciele Polonii zagranicznej z Szczęcin

(f) W woj. szczecińskim bawili przedstawiciele Polonii zagranicznej, którzy, po wzięciu udziału w uroczystościach Święta Odrodzenia w Warszawie, zwiedzając obecnie Polskę. Goście, serdecznie powitani, zaszczęśliwili w Szczecinie port, podziwiający ogrom pracy włożonej w jego odbudowę. Ze szczególnym zainteresowaniem przedstawiciele Polonii zagranicznej zwrócili uwagę na świadczące o polskości Szczecina, a przede wszystkim stary Zamek Piastowski.

Po trzech latach

tych, heroizm, ofiarność i oddanie sprawie wolności tego narodu, którego czyny zapisane zostały złotymi zgłoskami na najchlubniejszych kartach w księdze historii ludzkości.

Za frontem stało zaplecze — cały naród. Od dzieci, które przenosiły żywność na front — do starców, którzy pod ogniem karabinów maszynowych uprawiali pola, zbierając ryż dla bolaterskich żołnierzy koreańskich i chińskich. Wbrew bombardowaniom, trwała praca w podziemnych fabrykach. Uczyli się dzieci w podziemnych szkołach, grały w podziemny teatr, wychodziły w podziemny teatr. Zaplecze i front łączyła i ożywiały myśli o tym, że wszyscy walczą w imię wolności, niepodległości i pokoju, że wszyscy walczą o słuszną i sprawiedliwą sprawę. I oto w Korei raz jeszcze z całą siłą potwierdziła się wielka prawda: że świadomość i zrozumienie celu, o który walczy naród, jego jedność i zwartost jest potężna, materialną siłą, która w ogromnej mierze decyduje o wyniku walki.

Rozejm w Korei jest wielkim zwycięstwem narodu koreańskiego i ochotników chińskich, którzy stworzyli taką sytuację militarną na froncie, że zmusili stronę amerykańską do zawarcia porozumienia. Równocześnie rozejm w Korei — to ukoronowanie uprzejmych, konsekwentnej, nieugiętej walki całego obozu demokracji i socjalizmu i wszystkich obrońców pokoju na całym świecie.

Sprawa koreańska uanożniła ze szczególną ostrością głębo pokojową politykę Związku Radzieckiego i wszystkich krajów demokracji ludowej.

ZSRR wielokrotnie występował z inicjatywą przerwania ognia w Korei i pokojowego uregulowania sprawy koreańskiej. Taką inicjatywę wysunął rząd radziecki w odpowiedzi na list premiera Indii — Nehru jeszcze w lipcu 1950 roku. W wyniku inicjatywy Związku Radzieckiego rozpoczęły się przed dwoma laty rokowania o rozejm. Inicjatywa Chińskiej Republiki Ludowej, poparta w pełni przez Związek Radziecki i wszystkie kraje demokracji ludowej umożliwiła wznowienie prerałkacji, przerwanych jednostronnie przez dowództwo amerykańskie.

Na całym świecie rozwinął się potężny ruch na rzecz przerwania wojny koreańskiej. Setki milionów ludzi o najrozszerzonych poglądach politycznych i wierzeniach religijnych,

czł. Po 37 miesiącach walk, po 37 miesiącach bezlitosnych, barbarzyńskich nalotów, które miały sterrorować bolaterskich obrońców ojczyzny — wojska agresorów stoją na tym samym miejscu, z którego rozpoczęły najazd. „Akcja policyjna” przekształciła się w krwawą wojnę, która zamiast oczekiwanych przez amerykańskich generałów laurów i wawrynow — przyniosła im jedynie rosnące straty. „Wojna koreańska — pisał 2 lipca br. waszyngtoński korespondent mieszczański dziennika francuskiego „Combat” — stała się dla Amerykanów koszmarem”. Opinia amerykańska pragnęła zawieszenia broni, aby uwolnić się od tego „koszmaru”. Podkreślając olbrzymią cenę, jaką zapłaciły w Korei Stany Zjednoczone, dziennik stwierdza: „Za tę olbrzymią cenę Stany Zjednoczone niczego nie uzyskały. Po raz pierwszy w historii, Stany Zjednoczone nie zdobyły narzuć swym przeciwnikom ani swych żądań, ani swojej strategii, ani zmniejszyć wroga swym sprzętem. Amerykanie zaczynają rozumieć, że specjalne warunki, w jakich toczyła się wojna koreańska, mogłyby się powtórzyć i w innej wojnie...”

Straty agresorów przewidywania amerykańskich polityków i generałów. W ciągu trzech lat wojny, do 24 czerwca 1953 r., najęźdźcy stracili ogółem w zabitych, rannych i wziętych do niewoli prawie 990 tysięcy żołnierzy i oficerów. Koreańska Armia Ludowa i ochotnicy chińscy zniszczyli wielkie ilości sprzętu, m. in. 2.565 czołogów i zestrzelili 5.431 samolotów oraz zestrzelili 6.033 dalszych. Lista strat żołnierzy wojsk napastniczych wskazuje, że na polach Korei przysła jeszcze jedna iluzja amerykańskich kł rządzących, iluzja o możliwości wybierania kasztanów z ognia cudzymi rękami. Więcej niż trzecia część utraconych żołnierzy — prawie 381 tysięcy — przypada właśnie na Amerykanów.

Załamany się w Korei amerykańskie plany: pękły jak przekłuty balon chełpliwe zapowiedzi Mac Arthurów, Ridgwayów i Clarków. Rozbiły się one o bohaterstwo Armii Ludowej i ochotników chińskich, o nieugiętą wolę narodu koreańskiego, który — zjednoczony i skonsolidowany wokół swego rządu, wokół Koreańskiej Partii Pracy — zwycięsko podjął bój z agresorem. Trzeba by geniuszy pióra, by odwróżyć pa-

trudną, ciężką, najeżoną przeszkodami była ta walka. Nie spały i wciąż nie śpią siły, którym nie w smak rozejm w Korei i pokój w Korei. Bankierzy z Wall Street, „królami” stali i nafty, handlarze śmierci z przerażeniem i trwogą patrzyli na barometr spadających akcji. W dniach, w których złożone zostały propozycje pokojowe Chin Ludowych, komentorka gospodarcza dziennika amerykańskiego „New York Post” pisała dramatycznie: „Na Wall Street panuje dziś „trwoga pokoju” w wyniku ostatniej serii pojedynczych posunięć ze strony czerwonych Chin i nowych nadziei na zakończenie wojny w Korei.

Te ciemne siły, których towarem jest cudza krew a bożyszczem — dolar, do ostatniej chwili próbowały stłopować rozejm i nie dopuścić do przerwania straszliwych cierpień milionów ludzi. To właśnie te ciemne siły zorganizowały prowokację Li Szu-mana, która miała na celu zerwanie rokowań. Prowokacja ta została udamieniona, a jej organizatorzy otrzymali silny cios. To, że rozejm został w Korei podpisany jest właśnie historycznym, nieprzemijającym sukcesem zjednoczonych sił pokoju całego świata. To, że rozejm został w Korei podpisany, jest drugocząca odpowiedzią na zdrutę strzałki imperialistycznej propagandy, która próbowała i próbuje szczyt defetyzm, pesymizm i niewiarę w skuteczność ruchu obrońców pokoju. To, że rozejm został w Korei podpisany jest niezbitym dowodem, że nie ma takich — choćby najbardziej skomplikowanych problemów międzynarodowych, których nie można byłoby rozwiązać drogą pokojową.

„Rozejm w Korei powitany został przez milijony pokój narodu z nadzieją i czujnością” — pisała agencja Nowych Chin. Z czujnością — bowiem siły antypokojowe nie rezygnują ze swych prowokacyjnych zamierzeń. Agencje zachodnie już teraz donoszą o głosach w ko-

rozejm w Korei jest dopiero pierwszym krokiem na drodze do pokojowego uregulowania problemu koreańskiego. Przed narodem koreańskim staje zadanie pokojowego i demokratycznego zjednoczenia kraju. Trwały pokój w Korei nastąpić może tylko wówczas, jeżeli naród koreański będzie miał możliwość sam decydować o swoim losie bez żadnej interwencji z zewnątrz.

Naród koreański stał obecnie do trudnego i wielkiego dzieła odbudowy zniszczonego kraju, dzwignięcia i rozwoju gospodarki narodowej. Z głęboką wdzięcznością przyjął naród koreański gotowość Związku Radzieckiego przyścisnąć z pomocą w organizowaniu pokojowego życia Korei i zablanianiu ciężkich nar, jakie zadała ludowi koreańskiemu wojna.

Naród polski z głębokim żądoleniem powitał rozejm w Korei. Polska — jak stwierdził min. Skrzyszewski w oświadczeniach dla przedstawicieli dyplomatycznych Korei i Chin w Polsce — „uczni wszystko ze swej strony, by przyczynić się do szybkiej i skutecznej realizacji rozejmu w Korei, wnosząc w ten sposób swój wkład do sprawy utrwalenia pokoju na Dalekim Wschodzie i na całym świecie”.

W podpisaniu rozejmu w Korei naród polski, podobnie jak wszystkie narody świata, widzi wielkie zwycięstwo sił pokoju, widzi krok na drodze do zapewnienia trwałego pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Jeżeli chodzi o POM-y to najlepiej pracuje POM w Szczecinie

Jeżeli chodzi o POM-y to najlepiej pracuje POM w Szczecinie w pow. grajewskim, natomiast najsłabszą działalność wykazuje POM w Pisanicy w pow. elkim. (f. A.)

50-lecie II Zjazdu SDPRR

„Dalec nam organizację rewolucyjną — a ruszmy z posad Rosję!” Te słowa Lenina, napisane w 1902 r. w słynnej pracy „Co robić”, były wyrazem potrzeb rozwoju społeczno-ekonomicznego, określają palące zadanie, które stało się wówczas przed rewolucyjnym ruchem robotniczym w Rosji i na całym świecie. „Historia” pisał Lenin — postawiła obecnie przed nami najbliższe zadanie, które jest najbardziej rewolucyjne ze wszystkich najbliższych zadań proletariatu jakiegokolwiek innego kraju. Urzeczywistnienie tego zadania, obalenie najpotężniejszej ości reakcji... uczyniłyby z proletariatu rosyjskiego awangardę międzynarodowego proletariatu rewolucyjnego. I mamy prawo spodziewać się, że zdobędziemy ten zaszczytny tytuł...”

Pierwszy etap na drodze do realizacji tego zadania zamyka II Zjazd Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji, który rozpoczął obrady przed 50 laty, 30 lipca 1903 r. Na tym etapie stworzony został w zacieklej walce z wrogami marksizmu rewolucyjny program partii komunistycznej, wiodący do zwycięstwa w walce o władzę proletariackiej z interwencją wojenną czterech państw imperialistycznych i z kontrowersyjną wewnętrzną oraz walką z najzjadliwiejszym — faszystowskim: tylko 29 lat z tego półwiecza przypada na okres

Stanisław Wroński

ne jest również narodowe i społeczne wyzwolenie narodu polskiego i sukcesy budownictwa socjalistycznego w Polsce Ludowej, powstała przed polskim jako pierwsza partia nowego typu. Potrzeba takiej partii wystąpiła wówczas za szczególną mocą w Rosji, ale wynikała ona z interesów klasy robotniczej we wszystkich krajach kapitalistycznych.

Świat kapitalistyczny wkraczał wówczas w stadium imperializmu. Imperializm wzniósł wyższy, ruinę i pauperyzację większości ludności w metropoliach, spotęgował ujarzmienie i grabież narodów kolonii i krajów zaojanych. Sprzecznoci społeczeństwa kapitalistycznego rozpały się do takiego stopnia, że rozwiązzać mogła jedynie rewolucja. Nastala epoka szturmów mas ludowych przeciwko imperializmowi, przeciwko wyzyskowi i uciskowi.

Rosja carska była punktem wezłowym wszystkich sprzecznoci imperializmu, była ogniskiem wszelkiego rodzaju ucisku — i kapitalistycznego i kolonialnego i militarno-feudalnego. Tu dożywały też siły zdolne dokonać rewolucji: proletariatu rosyjski w sojuszu z chłopstwem oraz mas pracujące narodów uciskanych przez carat. Na przełomie stulecia ośrodek światowego ruchu rewolucyjnego przesunął się do Rosji.

W tej sytuacji główną i najpilniejszą potrzebą ruchu rewolucyjnego było utworzenie partii proletariackiej, opartej na zasadach marksizmu, zdolnej do prawidłowego pokierowania walką mas w nowych, skomplikowanych warunkach. Tej roli nie mogła spełnić partia typu zachodnio europejskich partii socjaldemokra-

tycznych, przeżartych oportunistem, liczących nie na rewolucję, lecz na reformy i parlamentarne metody walki. Przyoblekając je w szaty marksizmu, większość przywódców partii II Międzynarodówki po śmierci Engelsa głosiła, że okres imperializmu to rzekomo okres poprawy bytu klasy robotniczej, zlagodzenia przeciwności klasowych, spełnienia przez kapitalizm „misji cywilizacyjnej” w koloniach itp. Zdradzali oni haniebnie marksizm, poddawali go „rewizji”, zaprzędawali interesy klasy robotniczej, głosili „teorię” współpracy z kapitalizmem.

Zadaniem okresu rewolucji mogła sprostać tylko partia wolna od oportunistów, uzbrojona w oręż nauki i ideologii marksistowskiej, w rewolucyjnym program walki. Potrzebna była partia zdolna poprowadzić masę do szturmowania przeciwko samowładztwu carskiemu i kapitalizmowi, a więc partia organizacyjnie, zdyscyplinowana, świadoma dróg i sposobów walki w trudnych i szybko zmieniających się warunkach.

W ciągu dziesięciu lat poprzedzających II Zjazd toczył Lenin nieublaganą walkę o utworzenie takiej partii. Już w końcu XIX wieku, gromiąc liberalne narodnictwo i „legalny marksizm”, Lenin uzasadniał przodującą rolę proletariatu w walce z wszelkim wyzyskiem i uciskiem, konieczność stworzenia jednolitej partii proletariatu Rosji. I Zjazd SDPRR w 1903 r. nie spełnił tego zadania. W rzeczywistości bowiem po tym zjeździe nastąpił okres zwikozanego zamętu ideowego i rozgardaszu organizacyjnego, którego bronili zawzięcie oportunisty rosyjskiej odmiany

gotowując organizacyjne zręby partii.

Zespół „Iskry” przygotował też projekt programu partii, który został zgłoszony na II Zjeździe.

II Zjazd obradował nad przyjęciem programu i statutu partii, wyborem władz centralnych partii i innymi zagadnieniami.

Na zjeździe rozgorzała walka o oportunizmami o program. Leninowski program składał się z dwóch części ściśle ze sobą związanych: programu minimum i programu maksimum. Ten układ odpowiadał konkretnej sytuacji, wynikał z analizy rzeczywistości, którą określały ogólnodemokratyczna walka przeciwko caratowi i postulatostom feudalizmu (program minimum), oraz bezpośrednia walka o socjalizm przeciwko kapitalizmowi (program maksimum). Najpierw należało, jak to obrazowo określił Lenin, oczywiście podważyć carat, ustanowić republikę demokratyczną, zlikwidować obszarnictwo, zwrócić chłopom ziemię, zagrabioną przez obszarnictwo, wprowadzić 8-godzinny dzień pracy. Po urzeczywistnieniu tego najbliższego celu klasy robotniczej przystępować ona do ustanowienia dyktatury proletariatu i do oczyszczenia życia z kapitalistycznych nieczystości.

Helegemon, przodownikiem mas ludowych w rewolucji mógł być od pierwszej chwili tylko proletariatu.

Przeciwko rewolucyjnemu duchowi leninowskiego programu partii sprzegły się elementy oportunistyczne na II Zjeździe. Oportunisty usiłowali usunąć z programu główny punkt o dyktaturze proletariatu. Była to wyraźna próba pozabawienia mas perspektywę ostatniego wyzwolenia od wszelkiego wyzysku — i feudalnego

gotowując organizacyjne zręby partii.

Zespół „Iskry” przygotował też projekt programu partii, który został zgłoszony na II Zjeździe.

II Zjazd obradował nad przyjęciem programu i statutu partii, wyborem władz centralnych partii i innymi zagadnieniami.

Na zjeździe rozgorzała walka o oportunizmami o program. Leninowski program składał się z dwóch części ściśle ze sobą związanych: programu minimum i programu maksimum. Ten układ odpowiadał konkretnej sytuacji, wynikał z analizy rzeczywistości, którą określały ogólnodemokratyczna walka przeciwko caratowi i postulatostom feudalizmu (program minimum), oraz bezpośrednia walka o socjalizm przeciwko kapitalizmowi (program maksimum). Najpierw należało, jak to obrazowo określił Lenin, oczywiście podważyć carat, ustanowić republikę demokratyczną, zlikwidować obszarnictwo, zwrócić chłopom ziemię, zagrabioną przez obszarnictwo, wprowadzić 8-godzinny dzień pracy. Po urzeczywistnieniu tego najbliższego celu klasy robotniczej przystępować ona do ustanowienia dyktatury proletariatu i do oczyszczenia życia z kapitalistycznych nieczystości.

Helegemon, przodownikiem mas ludowych w rewolucji mógł być od pierwszej chwili tylko proletariatu.

Przeciwko rewolucyjnemu duchowi leninowskiego programu partii sprzegły się elementy oportunistyczne na II Zjeździe. Oportunisty usiłowali usunąć z programu główny punkt o dyktaturze proletariatu. Była to wyraźna próba pozabawienia mas perspektywę ostatniego wyzwolenia od wszelkiego wyzysku — i feudalnego

gotowując organizacyjne zręby partii.

Zespół „Iskry” przygotował też projekt programu partii, który został zgłoszony na II Zjeździe.

II Zjazd obradował nad przyjęciem programu i statutu partii, wyborem władz centralnych partii i innymi zagadnieniami.

Na zjeździe rozgorzała walka o oportunizmami o program. Leninowski program składał się z dwóch części ściśle ze sobą związanych: programu minimum i programu maksimum. Ten układ odpowiadał konkretnej sytuacji, wynikał z analizy rzeczywistości, którą określały ogólnodemokratyczna walka przeciwko caratowi i postulatostom feudalizmu (program minimum), oraz bezpośrednia walka o socjalizm przeciwko kapitalizmowi (program maksimum). Najpierw należało, jak to obrazowo określił Lenin, oczywiście podważyć carat, ustanowić republikę demokratyczną, zlikwidować obszarnictwo, zwrócić chłopom ziemię, zagrabioną przez obszarnictwo, wprowadzić 8-godzinny dzień pracy. Po urzeczywistnieniu tego najbliższego celu klasy robotniczej przystępować ona do ustanowienia dyktatury proletariatu i do oczyszczenia życia z kapitalistycznych nieczystości.

Helegemon, przodownikiem mas ludowych w rewolucji mógł być od pierwszej chwili tylko proletariatu.

Przeciwko rewolucyjnemu duchowi leninowskiego programu partii sprzegły się elementy oportunistyczne na II Zjeździe. Oportunisty usiłowali usunąć z programu główny punkt o dyktaturze proletariatu. Była to wyraźna próba pozabawienia mas perspektywę ostatniego wyzwolenia od wszelkiego wyzysku — i feudalnego

gotowując organizacyjne zręby partii.

Zespół „Iskry” przygotował też projekt programu partii, który został zgłoszony na II Zjeździe.

II Zjazd obradował nad przyjęciem programu i statutu partii, wyborem władz centralnych partii i innymi zagadnieniami.

Na zjeździe rozgorzała walka o oportunizmami o program. Leninowski program składał się z dwóch części ściśle ze sobą związanych: programu minimum i programu maksimum. Ten układ odpowiadał konkretnej sytuacji, wynikał z analizy rzeczywistości, którą określały ogólnodemokratyczna walka przeciwko caratowi i postulatostom feudalizmu (program minimum), oraz bezpośrednia walka o socjalizm przeciwko kapitalizmowi (program maksimum). Najpierw należało, jak to obrazowo określił Lenin, oczywiście podważyć carat, ustanowić republikę demokratyczną, zlikwidować obszarnictwo, zwrócić chłopom ziemię, zagrabioną przez obszarnictwo, wprowadzić 8-godzinny dzień pracy. Po urzeczywistnieniu tego najbliższego celu klasy robotniczej przystępować ona do ustanowienia dyktatury proletariatu i do oczyszczenia życia z kapitalistycznych nieczystości.

Helegemon, przodownikiem mas ludowych w rewolucji mógł być od pierwszej chwili tylko proletariatu.

Przeciwko rewolucyjnemu duchowi leninowskiego programu partii sprzegły się elementy oportunistyczne na II Zjeździe. Oportunisty usiłowali usunąć z programu główny punkt o dyktaturze proletariatu. Była to wyraźna próba pozabawienia mas perspektywę ostatniego wyzwolenia od wszelkiego wyzysku — i feudalnego

gotowując organizacyjne zręby partii.

Zespół „Iskry” przygotował też projekt programu partii, który został zgłoszony na II Zjeździe.

II Zjazd obradował nad przyjęciem programu i statutu partii, wyborem władz centralnych partii i innymi zagadnieniami.

Na zjeździe rozgorzała walka o oportunizmami o program. Leninowski program składał się z dwóch części ściśle ze sobą związanych: programu minimum i programu maksimum. Ten układ odpowiadał konkretnej sytuacji, wynikał z analizy rzeczywistości, którą określały ogólnodemokratyczna walka przeciwko caratowi i postulatostom feudalizmu (program minimum), oraz bezpośrednia walka o socjalizm przeciwko kapitalizmowi (program maksimum). Najpierw należało, jak to obrazowo określił Lenin, oczywiście podważyć carat, ustanowić republikę demokratyczną, zlikwidować obszarnictwo, zwrócić chłopom ziemię, zagrabioną przez obszarnictwo, wprowadzić 8-godzinny dzień pracy. Po urzeczywistnieniu tego najbliższego celu klasy robotniczej przystępować ona do ustanowienia dyktatury proletariatu i do oczyszczenia życia z kapitalistycznych nieczystości.

Helegemon, przodownikiem mas ludowych w rewolucji mógł być od pierwszej chwili tylko proletariatu.

Przeciwko rewolucyjnemu duchowi leninowskiego programu partii sprzegły się elementy oportunistyczne na II Zjeździe. Oportunisty usiłowali usunąć z programu główny punkt o dyktaturze proletariatu. Była to wyraźna próba pozabawienia mas perspektywę ostatniego wyzwolenia od wszelkiego wyzysku — i feudalnego

Człtelnicy i korespondenci piszą

Młodzież „Zispo” przed Festiwalem

Delegatem Zakładów im. J. Stalina w Poznaniu na IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów wybrany został tow. Józef Greszczyk z oddziału W-7.

Młodzież „Zispo” dla uczczenia Festiwalu podjęła wiele zobowiązań produkcyjnych i społecznych.

Zorganizowano dziesiątki nowych brigad produkcyjnych, stosujących metodę Zandarowej. W oddziale W-4 powstało 12 takich brigad.

Pracując według nowych norm młodzież przekracza swe dotychczasowe wyniki pracy. ZMP-owiec Jerzy Marek przekroczył nową normę o 25 proc.

Pracując według nowych norm młodzież przekracza swe dotychczasowe wyniki pracy. ZMP-owiec Jerzy Marek przekroczył nową normę o 25 proc.

Pracując według nowych norm młodzież przekracza swe dotychczasowe wyniki pracy. ZMP-owiec Jerzy Marek przekroczył nową normę o 25 proc.

Kosztowne niedopatrzenie

Dostawa piasku z Wisły na budowę odbywa się samochodami Zakładów Transportowych Budownictwa Miejskiego.

Takie wypadki miały miejsce na budowie starej politechniki (gdzie później brakujący piasek został dowieziony) na

Kropki nad „i”

Amerykańska agencja „United Press” podaje następującą wiadomość: „Cascade, (Colorado, USA) — 21 lipca. Ukazujący się w Kansas dziennik „Wichita Eagle” zamieszcza ogłoszenie 28-letniej chłopki, która by ratować od śmierci głodowej swe dzieci chce sprzedać jedno ze swych oczu”.

50-lecie II Zjazdu SDPRR

(Dokończenie ze str. 3)

Program przyjęty na II Zjeździe był pierwszym od czasu „Manifestu Komunistycznego” programem w międzynarodowym ruchu robotniczym opartym na twórczym rozwinięciu naukowych podstaw marksizmu.

Partii nowego typu potrzebny był jednak nie tylko słuszny program. Najlepszy program może pozostać na papierze, jeśli nie zostanie uzupełniony siłą organizacyjną, zdolną do jego zrealizowania.

W trosce o podniesienie zdolności bojowej partii, bolszewicy walczyli o to, aby partia miała właściwy skład socjalny, aby większość jej członków stanowiły robotnicy, przede wszystkim wielkoprzemysłowcy, przodujący swą ofiarnością, świadomością i zdecydowaniem.

Wielka, zahartowana w bohaterskich bitwach Komuni-

Przyspieszmy zwózkę i omloty zboża

Jan Dab-Kociol Minister Rolnictwa

Upalny czerwiec i początki lipca przyspieszyli żniwa co najmniej o tydzień, a w niektórych okolicach kraju nawet o dwa tygodnie.

Te i inne karygodne i niedopuszczalne fakty, stwierdzone przez kontrolę ministerstwa świadczą o niedostatecznej pracy niektórych przedsiwzięciach narodowych i ich służby rolnej.

Wzorować się na poznańskich POM-ach

POM-y mimo, że w tym roku obsługują przeszło dwukrotnie większą liczbę spółdzielni produkcyjnych, na ogół dobrze wywiązują się ze swych zadań. Przejmują POM-y woj. poznańskiego, które wysoko przekroczyły plan realizacji umów na koszenie żoź.

Wiele GOM-ów nie zawarło umów z chłopami na prace żniwne i omlotowe, nie opracowało planów pracy na okres kampanii.

Całkowitą odpowiedzialność za ten stan rzeczy ponoszą dyrekcje POM-ów i prezydja rad narodowych, które nie doceniają tak bardzo istotnego czynnika pomocy państwa chłopom gospodarującym indywidualnie jakim są GOM-y.

Wychodzą na jaw niedociągnięcia i błędy przygotowań organizacyjnych ze strony rad narodowych.

Geniuszowi Lenina, niezłomnemu hartowi ducha Lenina i leninowców zawdzięcza dziś naród radziecki i międzynarodowy ruch robotniczy, że rewolucyjne zasady programowe i organizacyjne partii komunistycznej odniosły swój historyczny triumf.

Geniuszowi Lenina, niezłomnemu hartowi ducha Lenina i leninowców zawdzięcza dziś naród radziecki i międzynarodowy ruch robotniczy, że rewolucyjne zasady programowe i organizacyjne partii komunistycznej odniosły swój historyczny triumf.

Geniuszowi Lenina, niezłomnemu hartowi ducha Lenina i leninowców zawdzięcza dziś naród radziecki i międzynarodowy ruch robotniczy, że rewolucyjne zasady programowe i organizacyjne partii komunistycznej odniosły swój historyczny triumf.

Geniuszowi Lenina, niezłomnemu hartowi ducha Lenina i leninowców zawdzięcza dziś naród radziecki i międzynarodowy ruch robotniczy, że rewolucyjne zasady programowe i organizacyjne partii komunistycznej odniosły swój historyczny triumf.

Geniuszowi Lenina, niezłomnemu hartowi ducha Lenina i leninowców zawdzięcza dziś naród radziecki i międzynarodowy ruch robotniczy, że rewolucyjne zasady programowe i organizacyjne partii komunistycznej odniosły swój historyczny triumf.

Geniuszowi Lenina, niezłomnemu hartowi ducha Lenina i leninowców zawdzięcza dziś naród radziecki i międzynarodowy ruch robotniczy, że rewolucyjne zasady programowe i organizacyjne partii komunistycznej odniosły swój historyczny triumf.

Geniuszowi Lenina, niezłomnemu hartowi ducha Lenina i leninowców zawdzięcza dziś naród radziecki i międzynarodowy ruch robotniczy, że rewolucyjne zasady programowe i organizacyjne partii komunistycznej odniosły swój historyczny triumf.

Geniuszowi Lenina, niezłomnemu hartowi ducha Lenina i leninowców zawdzięcza dziś naród radziecki i międzynarodowy ruch robotniczy, że rewolucyjne zasady programowe i organizacyjne partii komunistycznej odniosły swój historyczny triumf.

Geniuszowi Lenina, niezłomnemu hartowi ducha Lenina i leninowców zawdzięcza dziś naród radziecki i międzynarodowy ruch robotniczy, że rewolucyjne zasady programowe i organizacyjne partii komunistycznej odniosły swój historyczny triumf.

Geniuszowi Lenina, niezłomnemu hartowi ducha Lenina i leninowców zawdzięcza dziś naród radziecki i międzynarodowy ruch robotniczy, że rewolucyjne zasady programowe i organizacyjne partii komunistycznej odniosły swój historyczny triumf.

Geniuszowi Lenina, niezłomnemu hartowi ducha Lenina i leninowców zawdzięcza dziś naród radziecki i międzynarodowy ruch robotniczy, że rewolucyjne zasady programowe i organizacyjne partii komunistycznej odniosły swój historyczny triumf.

Geniuszowi Lenina, niezłomnemu hartowi ducha Lenina i leninowców zawdzięcza dziś naród radziecki i międzynarodowy ruch robotniczy, że rewolucyjne zasady programowe i organizacyjne partii komunistycznej odniosły swój historyczny triumf.

Geniuszowi Lenina, niezłomnemu hartowi ducha Lenina i leninowców zawdzięcza dziś naród radziecki i międzynarodowy ruch robotniczy, że rewolucyjne zasady programowe i organizacyjne partii komunistycznej odniosły swój historyczny triumf.

Geniuszowi Lenina, niezłomnemu hartowi ducha Lenina i leninowców zawdzięcza dziś naród radziecki i międzynarodowy ruch robotniczy, że rewolucyjne zasady programowe i organizacyjne partii komunistycznej odniosły swój historyczny triumf.

Geniuszowi Lenina, niezłomnemu hartowi ducha Lenina i leninowców zawdzięcza dziś naród radziecki i międzynarodowy ruch robotniczy, że rewolucyjne zasady programowe i organizacyjne partii komunistycznej odniosły swój historyczny triumf.

Geniuszowi Lenina, niezłomnemu hartowi ducha Lenina i leninowców zawdzięcza dziś naród radziecki i międzynarodowy ruch robotniczy, że rewolucyjne zasady programowe i organizacyjne partii komunistycznej odniosły swój historyczny triumf.

Geniuszowi Lenina, niezłomnemu hartowi ducha Lenina i leninowców zawdzięcza dziś naród radziecki i międzynarodowy ruch robotniczy, że rewolucyjne zasady programowe i organizacyjne partii komunistycznej odniosły swój historyczny triumf.

Geniuszowi Lenina, niezłomnemu hartowi ducha Lenina i leninowców zawdzięcza dziś naród radziecki i międzynarodowy ruch robotniczy, że rewolucyjne zasady programowe i organizacyjne partii komunistycznej odniosły swój historyczny triumf.

Geniuszowi Lenina, niezłomnemu hartowi ducha Lenina i leninowców zawdzięcza dziś naród radziecki i międzynarodowy ruch robotniczy, że rewolucyjne zasady programowe i organizacyjne partii komunistycznej odniosły swój historyczny triumf.

Geniuszowi Lenina, niezłomnemu hartowi ducha Lenina i leninowców zawdzięcza dziś naród radziecki i międzynarodowy ruch robotniczy, że rewolucyjne zasady programowe i organizacyjne partii komunistycznej odniosły swój historyczny triumf.

Geniuszowi Lenina, niezłomnemu hartowi ducha Lenina i leninowców zawdzięcza dziś naród radziecki i międzynarodowy ruch robotniczy, że rewolucyjne zasady programowe i organizacyjne partii komunistycznej odniosły swój historyczny triumf.

Geniuszowi Lenina, niezłomnemu hartowi ducha Lenina i leninowców zawdzięcza dziś naród radziecki i międzynarodowy ruch robotniczy, że rewolucyjne zasady programowe i organizacyjne partii komunistycznej odniosły swój historyczny triumf.

Geniuszowi Lenina, niezłomnemu hartowi ducha Lenina i leninowców zawdzięcza dziś naród radziecki i międzynarodowy ruch robotniczy, że rewolucyjne zasady programowe i organizacyjne partii komunistycznej odniosły swój historyczny triumf.

W S T O L I C Y

Nowe domy i sklepy przekazano na MDM

W czerwcu na budowie MDM zostały wykonane dwa nowe bloki mieszkalne: nr 11 przy Pl. Zbawiciela i nr 14 przy ul. Marszałkowskiej, za Pl. Zbawiciela.

W ostatnich dniach sierpnia planuje się wykończenie lokalu Centralnego Domu Odzieżowego, który będzie się mieścił na parterze i I piętrze domu pomiędzy Pl. Konstytucji a Pl. Zbawiciela.

Centralne ambulatorium dla budowniczych Metro

Z końcem sierpnia zostanie uruchomione nowe, centralne ambulatorium dla budowniczych Metro. W pierwszym okresie będzie się ono mieścić w specjalnie na ten cel przebudowanym baraku przy ul. Krajowej Rady Narodowej 2/4.

Przechodnia stomatologiczna będzie się mieścić w dawnym ambulatorium pracowników Metro na Mariensztacie. Zostanie ona powiększona i lepiej wyposażona.

Warszawscy związkowcy pomagają w żniwach

Grupy żniwne warszawskich związkowców z różnych branż, liczące ponad tysiąc osób, wyjechały w ubiegłą sobotę i niedziele do pracy w PGR-ach województwa olsztyńskiego.

Dzieci z I turnusu kolonii letnich wracają do domu

WARSZAWA (Obst. wł.) — Z najpiękniejszych okolic Polski przyjeżdżają do Warszawy pociągi specjalne z dziećmi wracającymi z pierwszego turnusu kolonii i obozów letnich.

Opalone, zdrowe, wypoczęte i zadowolone dzieci, to najlepsze świadectwo, że wypoczątki letni zorganizowany był dobrze, że organizatorzy zrobili wszystko by umilić młodym obywatelom pobyt na wakacjach i zapewnić im jak najlepsze warunki wypoczynku.

24 tysiące dzieci wyjechało w lipcu z Warszawy. Czekają na nie dobrze wyposażone i odpowiednio dostosowane domy, specjalnie przystosowane wycieczki i higieniczni wyciecznicy. W każdym placówce przygotowano sprzęt sportowy i świetlicowy, opracowano ciekawe i przyjemne rozrywki i zajęcia.

Nowa forma zajęć oparta na zasadach drużyny harcerek, przyczyniła się do zwiększenia karności wśród dzieci, co z kolei wpłynęło na bezpieczeństwo dzieci. W pierwszym turnusie na koloniach dla dzieci Warszawy dzięki troskliwej opiece lekarskiej i przestrzeganiu przepisów sanitarnych, nie było przypadków cięższych zachorowań.

Dzieci powracają zdrowe i uśmiechnięte ku zadowoleniu swoich rodziców. Na wakacjach nie tylko wypoczęły i przytyły. Poznały pracę i życie kolegów ze wsi i ich rodziców, poznały nowe, piękne zakątki naszego kraju.

Jednocześnie z powrotami dzieci z pierwszego turnusu kolonii letnich zorganizowano przejazdy dzieci na drugi, sierpniowy turnus. Tysiące małych wczasowiczów jedzie na wakacje w góry, nad morze, na Mazury, po bezstronny wypoczątek.

W czasie trwania pierwszego turnusu kolonii letnich, przedstawiciele Prezydium Stołecznej Rady Narodowej oraz miejscowe władze rad narodowych wizytowali poszczególne placówki. Na 53 zwizytowane kolonie, 31 oceniono jako wzorowo przygotowane i prowadzone.

Do takich należą między innymi kolonie w województwie zielonogórskim w miejscowości Wilcze i Świętino. Wizytatorzy Prezydium Województwa

Wielka Orkiestra Filharmonii Warszawskiej wśród robotników Żerania

Nie był to codzienny widok, gdy na scenie świetlicy FSO na Żeraniu zasiadła Wielka Orkiestra Filharmonii Warszawskiej, a na widowni dopiero co przybyli z pracy metalowcy, frzyblerzy, spawacze, elektrotechnicy i budowlani wielkiego obiektu naszej szeszołatk — Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu.

Koncert na Żeraniu był wydarzeniem i w życiu fabryki i w życiu samej orkiestry i przyniósł korzyści obu stronom. Był to pierwszy z planowanej poważnej akcji wyjazdów Wielkiej Orkiestry Filharmonii Warszawskiej do zakładów pracy.

W S T O L I C Y

Nowe domy i sklepy przekazano na MDM

W czerwcu na budowie MDM zostały wykonane dwa nowe bloki mieszkalne: nr 11 przy Pl. Zbawiciela i nr 14 przy ul. Marszałkowskiej, za Pl. Zbawiciela.

W ostatnich dniach sierpnia planuje się wykończenie lokalu Centralnego Domu Odzieżowego, który będzie się mieścił na parterze i I piętrze domu pomiędzy Pl. Konstytucji a Pl. Zbawiciela.

Centralne ambulatorium dla budowniczych Metro

Z końcem sierpnia zostanie uruchomione nowe, centralne ambulatorium dla budowniczych Metro. W pierwszym okresie będzie się ono mieścić w specjalnie na ten cel przebudowanym baraku przy ul. Krajowej Rady Narodowej 2/4.

Przechodnia stomatologiczna będzie się mieścić w dawnym ambulatorium pracowników Metro na Mariensztacie. Zostanie ona powiększona i lepiej wyposażona.

Warszawscy związkowcy pomagają w żniwach

Grupy żniwne warszawskich związkowców z różnych branż, liczące ponad tysiąc osób, wyjechały w ubiegłą sobotę i niedziele do pracy w PGR-ach województwa olsztyńskiego.

Dzieci z I turnusu kolonii letnich wracają do domu

WARSZAWA (Obst. wł.) — Z najpiękniejszych okolic Polski przyjeżdżają do Warszawy pociągi specjalne z dziećmi wracającymi z pierwszego turnusu kolonii i obozów letnich.

Opalone, zdrowe, wypoczęte i zadowolone dzieci, to najlepsze świadectwo, że wypoczątki letni zorganizowany był dobrze, że organizatorzy zrobili wszystko by umilić młodym obywatelom pobyt na wakacjach i zapewnić im jak najlepsze warunki wypoczynku.

24 tysiące dzieci wyjechało w lipcu z Warszawy. Czekają na nie dobrze wyposażone i odpowiednio dostosowane domy, specjalnie przystosowane wycieczki i higieniczni wyciecznicy. W każdym placówce przygotowano sprzęt sportowy i świetlicowy, opracowano ciekawe i przyjemne rozrywki i zajęcia.

Nowa forma zajęć oparta na zasadach drużyny harcerek, przyczyniła się do zwiększenia karności wśród dzieci, co z kolei wpłynęło na bezpieczeństwo dzieci. W pierwszym turnusie na koloniach dla dzieci Warszawy dzięki troskliwej opiece lekarskiej i przestrzeganiu przepisów sanitarnych, nie było przypadków cięższych zachorowań.

Dzieci powracają zdrowe i uśmiechnięte ku zadowoleniu swoich rodziców. Na wakacjach nie tylko wypoczęły i przytyły. Poznały pracę i życie kolegów ze wsi i ich rodziców, poznały nowe, piękne zakątki naszego kraju.

Jednocześnie z powrotami dzieci z pierwszego turnusu kolonii letnich zorganizowano przejazdy dzieci na drugi, sierpniowy turnus. Tysiące małych wczasowiczów jedzie na wakacje w góry, nad morze, na Mazury, po bezstronny wypoczątek.

W czasie trwania pierwszego turnusu kolonii letnich, przedstawiciele Prezydium Stołecznej Rady Narodowej oraz miejscowe władze rad narodowych wizytowali poszczególne placówki. Na 53 zwizytowane kolonie, 31 oceniono jako wzorowo przygotowane i prowadzone.

Do takich należą między innymi kolonie w województwie zielonogórskim w miejscowości Wilcze i Świętino. Wizytatorzy Prezydium Województwa

Wielka Orkiestra Filharmonii Warszawskiej wśród robotników Żerania

Nie był to codzienny widok, gdy na scenie świetlicy FSO na Żeraniu zasiadła Wielka Orkiestra Filharmonii Warszawskiej, a na widowni dopiero co przybyli z pracy metalowcy, frzyblerzy, spawacze, elektrotechnicy i budowlani wielkiego obiektu naszej szeszołatk — Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu.

Koncert na Żeraniu był wydarzeniem i w życiu fabryki i w życiu samej orkiestry i przyniósł korzyści obu stronom. Był to pierwszy z planowanej poważnej akcji wyjazdów Wielkiej Orkiestry Filharmonii Warszawskiej do zakładów pracy.



Portal domu nr 6 przy ulicy Piwnej w Warszawie zdobi stado wykutych w kamieniu tak charakterystycznych dla Starego Miasta ptaków — gołębi

Kamienne gołębie na Starówce

Portal domu nr 6 przy ulicy Piwnej w Warszawie zdobi stado wykutych w kamieniu tak charakterystycznych dla Starego Miasta ptaków — gołębi

Wielka Orkiestra Filharmonii Warszawskiej wśród robotników Żerania

Nie był to codzienny widok, gdy na scenie świetlicy FSO na Żeraniu zasiadła Wielka Orkiestra Filharmonii Warszawskiej, a na widowni dopiero co przybyli z pracy metalowcy, frzyblerzy, spawacze, elektrotechnicy i budowlani wielkiego obiektu naszej szeszołatk — Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu.

Koncert na Żeraniu był wydarzeniem i w życiu fabryki i w życiu samej orkiestry i przyniósł korzyści obu stronom. Był to pierwszy z planowanej poważnej akcji wyjazdów Wielkiej Orkiestry Filharmonii Warszawskiej do zakładów pracy.

Koncert na Żeraniu był wydarzeniem i w życiu fabryki i w życiu samej orkiestry i przyniósł korzyści obu stronom. Był to pierwszy z planowanej poważnej akcji wyjazdów Wielkiej Orkiestry Filharmonii Warszawskiej do zakładów pracy.

Koncert na Żeraniu był wydarzeniem i w życiu fabryki i w życiu samej orkiestry i przyniósł korzyści obu stronom. Był to pierwszy z planowanej poważnej akcji wyjazdów Wielkiej Orkiestry Filharmonii Warszawskiej do zakładów pracy.